



Ratujemy niewidomego Tobisia

Pewnego dnia napisała do nas Pani, że od 3 dni błąka się pies. Wolontariuszki pojechały na miejsce. Widać było, że jest niewidomy. Trafił do gminnej przechowalni cały w kleszczach. Dostał tabletkę. Niestety po miesiącu dała o sobie znać babeszjoza. Zaatakowała nagle i to z bardzo dużą siłą. 21.04...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/kcp3ch>

